

Maria Ciesielska

Lekarze urzędowi na Pawiaku w okresie okupacji niemieckiej 1939–1944

Niepodległość i Pamięć 22/4 (52), 87-103

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Maria Ciesielska

Sekcja Historyczna Okręgowej Izby Lekarskiej w Warszawie

Lekarze urzędowi na Pawiaku w okresie okupacji niemieckiej 1939–1944

Słowa kluczowe

Pawiak, szpital więzienny, personel sanitarny, lekarze urzędowi, lekarze wolnościowi

Streszczenie

Warszawskie więzienie gestapo na Pawiaku dysponowało dwoma szpitalami przeznaczonymi dla więźniów i więźniarek. Działalność szpitala służyła ratowaniu chorych lub pobitych więźniów, którzy mogli być nadal użyteczni w toku prowadzonego śledztwa. Personel medyczny miał także dodatkowe zadanie – dbanie o higienę i zapobieganie epidemiom. Faktycznie szpital stał się głównym miejscem działania zorganizowanej siatki konspiracyjnej, która utrzymywała kontakt ze strukturami ZWZ-AK poprzez pracowników przychodzących do pracy spoza więzienia. Początkowo personel szpitala rekrutował się spośród przedwojennych pracowników medycznych Zakładów Karnych, z biegiem czasu w charakterze sanitariuszy i lekarzy zaczęto zatrudniać więźniów. W poniższym artykule została przedstawiony skład osobowy personelu urzędowego tzw. „wolnościowego” wraz z sylwetkami wybranych lekarzy.

Jednym z wielu miejsc w okupowanej Warszawie, gdzie ludzki dramat i cierpienie przeplatał się z dobrocią i poświęceniem było więzienie gestapo zlokalizowane pomiędzy ulicami Dzielną i Pawią, nazywane przez warszawiaków Pawiakiem¹. W jego obrębie działały dwa więźniarskie szpitale. Pierwszy z nich na oddziale męskim, drugi na kobiecym, na tzw. „Serbii”. Jedynym powodem, dla którego Niemcy tolerowali funkcjonowanie szpitala była konieczność opieki medycznej nad chorymi lub pobitymi więźniami, od których nie wydobyto jeszcze zadowalających zeznań. Dodatkowo, z biegiem czasu pojawiła się groźba wybuchu epidemii chorób zakaźnych, których rozprzestrzenianiu sprzyjały fatalne warunki sanitarne i bytowe panujące w więzieniu. Szczególnie mocno Niemcy obawiali się tyfusu.

Początkowo w obu szpitalach więziennych służbę pełnił polski personel medyczny – lekarze, stomatolodzy, pielęgniarki i felczerzy zatrudnieni przez Zarząd Zakładów Karnych, przychodzący do pracy „z wolności”, stąd nazywani byli przez więźniów „wolnościowymi”. Lekarze urzędowi pracowali na Pawiaku zazwyczaj 3–4 godziny dziennie, między godzinami 10 a 14. Na oddziale kobiecym pracował internista dr Stanisław Babski (od grudnia 1939 do 1 kwietnia 1944 r.²), na oddziale męskim: internista dr Stefan Baczyński (od grudnia 1939 do 17 maja 1943 r.³), internista dr Jan Raczyński (najprawdopodobniej do kwietnia 1941 r.⁴), chirurg ginekolog dr Józef Kenig (po raz pierwszy od września do listopada 1939, po raz drugi od maja 1941 do 1 kwietnia 1944 r.⁵) oraz okulista dr Szczepan Wacek (od jesieni

¹ Właściwa nazwa brzmiała Gefängnis der Sicherheitspolizei Dzielnastrasse 24.

² Muzeum Więzienia Pawiak, kartoteka funkcjonariuszy polskich, karta ewidencyjna Stanisława Babskiego. Moment rozpoczęcia pracy na Pawiaku określony na podstawie list przydziałów żywnościowych.

³ Muzeum Więzienia Pawiak, kartoteka funkcjonariuszy polskich, karta ewidencyjna Stefana Baczyńskiego. Moment rozpoczęcia pracy na Pawiaku określony na podstawie list przydziałów żywnościowych.

⁴ Muzeum Więzienia Pawiak, kartoteka funkcjonariuszy polskich, karta ewidencyjna Jana Raczyńskiego, zapis: „na liście V 1941 r. wykreślony”.

⁵ Muzeum Więzienia Pawiak, kartoteka funkcjonariuszy polskich, karta ewidencyjna Józefa Keniga.

1940 do 1 kwietnia 1944 r.⁶). Na obu oddziałach opiekę dentystyczną pełniły: dr Zofia Klein (od stycznia 1940 do stycznia 1941 r.⁷) oraz dr Zofia Grzybowska (od maja 1941 do 1 kwietnia 1944 r.⁸). Lekarki dentystki opiekowały się chorymi przyjmując ich w gabinecie zabiegowym, a potem dentystycznym, trzy razy w tygodniu. Czynione zabiegi miały przede wszystkim charakter doraźny, obejmowały czasem także proste czynności protetyczne. Gipsowe odlewy wykonane w więzieniu, jak i protezy wykonane poza nim były przenoszone z i na Pawiak przez lekarki „wolnościowe”.

Trzy razy w tygodniu w gabinecie zabiegowym (z braku miejsca na osobny gabinet dentystyczny) przyjmowała (przez krótki okres czasu) dr Kleinowa, później dr Zofia Grzybowska – te dwie wolnościowe lekarki w miarę możliwości również utrzymywały kontakty organizacyjne i grzecznościowe z więźniarkami, bezpośrednio czy za pośrednictwem funkcyjnej lekarki Ani Sipowicz-Gościckiej. Ania znana niemal wszystkim więźniom i więźniarkom, udzielała jak najdalej idącej pomocy lekarskiej cierpiącym, była na każde ich zawołanie, o każdej porze, łącząc w tym pracę konspiracyjną⁹.

W początkowym okresie członkowie urzędowego personelu pomocniczego pełnili 24-godzinne dyżury, w trakcie których byli w nagłych wypadkach wzywani do cel więziennych czy izby chorych. Personel pomocniczy stanowili dwaj felczerzy Bronisław Mastalarczuk

⁶ Muzeum Więzienia Pawiak, kartoteka funkcjonariuszy polskich, karta ewidencyjna Szczepana Wacka. Z muzealnej kartoteki możemy się dowiedzieć, że dr Szczepan Wacek ordynował dwa razy w tygodniu od godziny 14, a jego miesięczne wynagrodzenie wynosiło 80 zł.

⁷ Muzeum Więzienia Pawiak, kartoteka funkcjonariuszy polskich, karta ewidencyjna Zofii Klein.

⁸ Według informacji zawartych we wspomnieniach dr Anny Czuperskiej, Zofia Grzybowska pracowała na Pawiaku do 1 kwietnia 1944 r. Z kolei na karcie ewidencyjnej w kartotece funkcjonariuszy polskich w Muzeum Więzienia Pawiak widnieje zapis na podstawie list przydziałów żywnościowych, że była w Gefängnis der Sicherheitspolizei Dzielnastrasse 24 od maja 1941 r. do sierpnia 1943 r.

⁹ Anna Czuperska-Śliwicka, *Cztery lata ostrego dyżuru. Wspomnienia z Pawiaka 1940-1944*, Warszawa 1989, s. 30.

(od listopada 1940 do sierpnia 1943 r.¹⁰), Sergiusz Jakubczyk (od sierpnia 1940 do września 1941 r.¹¹), sanitariusz Ignacy Kawecki (od marca 1940 do 1 kwietnia 1944 r.¹²) oraz pielęgniarka Jadwiga Popławska (do października 1943 r.¹³). Pod koniec 1941 roku zlikwidowano jednak wspomniane dyżury, a nocną opiekę przejął całkowicie personel więziński.

Podobna prawidłowość obserwowana była wśród personelu lekarskiego. Wobec stale zwiększającej się ilości więźniów oraz stosowania bestialskich tortur, urzędowy personel medyczny nie był w stanie zapewnić wystarczającej opieki i był stopniowo uzupełniany lekarzami rekrutującymi się spośród przetrzymywanych więźniów tzw. lekarzami funkcyjnymi. Współpraca lekarzy urzędowych i lekarzy-więźniów sprzyjała nawiązywaniu dodatkowych kontaktów z „wolnością”. Dr Anna Czuperska wspominała, że polscy lekarze urzędowi, dr Józef Kenig i dr Szczepan Wacek, pracując również w konspiracji, załatwiali kontakty organizacyjne, a nieraz i grzecznościowe, osobiście lub za pośrednictwem jej i Marii Kopec¹⁴. Konspiracyjne kontakty referatu 998, wchodzącego w skład Wydziału Kontrwywiadu i Bezpieczeństwa II Oddziału Sztabu AK, z wewnętrzną siatką konspiracyjną utworzoną przez personel więziński były utrzymywane dzięki polskiej straży więziennej, członkom Patronatu Opieki nad Więźniami oraz lekarzom urzędowym m.in.: Stefanowi Baczyńskiemu, Szczepanowi Wackowi, Józefowi Kenigowi i Zofii Grzybowskiej¹⁵.

¹⁰ Muzeum Więzienia Pawiak, kartoteka funkcjonariuszy polskich, karta ewidencyjna Bronisława Mastalarczuka. Okres pracy określony na podstawie list przydziałów żywnościowych.

¹¹ Muzeum Więzienia Pawiak, kartoteka funkcjonariuszy polskich, karta ewidencyjna Sergiusza Jakubczyka. Okres pracy określony na podstawie list przydziałów żywnościowych.

¹² Muzeum Więzienia Pawiak, kartoteka funkcjonariuszy polskich, karta ewidencyjna Ignacego Kaweckiego. W szpitalu więziennym na Pawiaku pracował już przed wojną – od 1 czerwca do 20 sierpnia 1939 r.

¹³ Muzeum Więzienia Pawiak, kartoteka funkcjonariuszy polskich, karta ewidencyjna Jadwigi Popławskiej. Pracowała jako pielęgniarka na „Serbii” jeszcze przed wybuchem wojny – od 1936 r.

¹⁴ A. Czuperska-Śliwicka, *Cztery lata...*, op. cit., s. 30.

¹⁵ Władysław Bartoszewski, *Warszawski pierścień śmierci*, Warszawa 1970, s. 19.

Wiązało się to z ryzykiem „wpadki” lub denuncjacji i było przyczyną aresztowania w maju 1943 roku dr. Stefana Baczyńskiego pod zarzutem udzielania pomocy więźniom. Po kilku dniach wypuszczono go z więzienia, ale do pracy na Pawiaku już nie powrócił. We wrześniu 1941 roku sanitariusz oddziału męskiego Sergiusz Jakubczyk, podejrzewany przez Niemców o działalność konspiracyjną, musiał dla swojego bezpieczeństwa zwolnić się z pracy. Jesienią 1943 roku dowiedziała się o planowanym aresztowaniu i odeszła z pracy pielęgniarka oddziału kobiecego Jadwiga Popławska. Ostatecznie 1 kwietnia 1944 roku Niemcy zwolnili pozostałych jeszcze na Pawiaku członków polskiego medycznego personelu urzędowego, a ich funkcje całkowicie przejęli lekarze-więźniowie¹⁶.

Sylwetki lekarzy urzędowych

Dr. JAN RACZYŃSKI



Jan Raczyński urodził się 5 czerwca 1890 roku w Wadowicach. Dyplom lekarski uzyskał na Uniwersytecie Jagiellońskim w 1914 roku. W trakcie I wojny światowej służył w armii austriackiej w stopniu

¹⁶ A. Czuperska-Śliwicka, *Cztery lata ...*, op. cit., s. 27.

porucznika lekarza. Pracował na oddziałach chorób wewnętrznych w szpitalach w Wiedniu, Krakowie, Poznaniu oraz jako pulmonolog w sanatorium, którego był także dyrektorem. Przed wybuchem wojny mieszkał w Poznaniu przy ulicy Jasnej 11.

Dr Raczyński pełnił obowiązki lekarza więziennego od 1940 roku pomagając więźniom m.in. w przenoszeniu grypsów. Dzięki jego interwencji w kwietniu 1941 roku uniknął transportu do KL Auschwitz dr Zygmunt Śliwicki.

(...) dowiedziałem się, że dr Jan Raczyński był osobiście w Gestapo i przez lekarza Gestapo dra Scherbla wyreklamował mnie z transportu¹⁷.

Maria Ginter wspominała też, że dr Raczyński dzielił się z więźniami przynoszoną żywnością.

Dr Raczyński pomaga więźniom, jak może. Pod pozorem własnego śniadania przynosi chorym „wałówki”, a nawet grypsy. Przy częstych rewizjach jest to połączone z ogromnym ryzykiem. Matka nawiązała z nim na wolności kontakt i często korzysta z jego ofiarnej pomocy¹⁸.

W kwietniu 1941 roku odszedł do Zarządu Więziennictwa, gdzie pełniąc stanowisko lekarza naczelnego Zarządu Zakładów Karnych nadal pomagał lekarzom-więźniom. Zmarł po wojnie.

Dr STEFAN BACZYŃSKI

Stefan Baczyński urodził się w 1907 roku w Kołomyi. Uczęszczał do Gimnazjum Klasycznego w tym mieście. Dyplom lekarski uzyskał w 1933 roku na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Po studiach ukończył Dywizyjny Kurs Podchorążych Rezerwy 4. DP przy 67. Pułku Piechoty w Brodnicy, tam też poznał swoją przyszłą żonę. W chwili wybuchu wojny mieszkał w Warszawie przy ul. Szustra 34. Jako lekarz

¹⁷ Z. Śliwicki, *Meldunek z Pawiaka*, Warszawa 1974, s. 36.

¹⁸ M. Zieleniewska-Ginterowa, *Z pobytu w celi młodocianych*, [w:] *Wspomnienia więźniów Pawiaka (1939–1944)*, Warszawa 1964, s. 202.

internista pracował na Pawiaku od grudnia 1939 do 17 maja 1943 roku. Brał udział w przemycaniu szczepionek przeciwtyfusowych do więzienia, a gdy pojawiła się na Pawiaku groźba epidemii zorganizował kolumny sanitarne.

Groźba wybuchu epidemii w więzieniu została również wykorzystana do zorganizowania na terenie Pawiaka kolumn sanitarnych podporządkowanych szpitalom kobiecemu i męskiemu. Inicjatorem ich powstania był dr Zygmunt Śliwicki, którego pomysł poparł dr Stefan Baczyński. Następnie uzyskał on akceptację naczelnego lekarza Gestapo, pod którego jurysdykcją znajdowały się oba więzienne szpitale. Kolumny miały za zadanie przede wszystkim pod kątem chorób zakaźnych sprawdzanie stanu zdrowia nowo przybyłych więźniów. W tym celu jej członkowie zajmowali w części męskiej osobne pomieszczenie na oddziale VII, czyli tzw. kwarantannie. Kolumny prowadziły kontrole sanitarne na poszczególnych pawiaczkich oddziałach, sprawdzając wśród osadzonych stan zawieszania, wypadki chorób zakaźnych czy świerzb. Kontrolowały i odkażały odzież oraz w razie potrzeby poszczególne cele, co czyniono za pomocą specjalnie pozyskanych aparatów dezynfekcyjnych oraz w przypadku pomieszczeń przy użyciu gazu BF. Chorzy byli zapisywani i doprowadzani do szpitala, bądź podawano im przepisane leki¹⁹.

Dr Baczyński udzielał pomocy chorym więźniom oddziału męskiego oraz chorym psychicznie i nerwowo więźniarkom. Chronił słabych i chorych więźniów przed wywiezieniem do obozów koncentracyjnych. To on zaproponował pracę w szpitalu więziennym dr. Śliwickiemu. Dzielił się z lekarzami-więźniami papierosami i dostarczał informacje z „wolności”. Grypsy zwykle zapamiętywał.

Został aresztowany za udzielanie pomocy więźniom 17 maja 1943 roku. W wyniku interwencji lekarza gestapo dr. Bomeiera został zwolniony po 8 dniach. Do pracy na Pawiaku nie powrócił. Początkowo pracował w Ubezpieczalni Społecznej na Lesznie²⁰. Został wywieziony na roboty przymusowe do Niemiec, z których powrócił do Polski w listopadzie 1945 roku. Zamieszkał w Brodnicy, gdzie podjął pracę w szpitalu. Wspominany jest przez pacjentów jako świetny fachowiec

¹⁹ A. Czuperska-Śliwicka, *Cztery lata ...*, op. cit., s. 26–27.

²⁰ J. Wojciechowska, *Dr Stefan Baczyński (1907–1953)*, „Gazeta Brodnicka – Ziemia Michałowska” (1993), 13 (70), s. 3.

i troskliwy lekarz. Prywatnie malował obrazy i lubił grę w brydża i szachy. Zmarł w 1953 roku.

Dr STANISŁAW BABSKI

Stanisław Babski urodził się 29 kwietnia 1880 roku w Warszawie. Studiował medycynę na Uniwersytecie Warszawskim (1901–1905) oraz w Odessie (1906–1907). Dyplom lekarski uzyskał w 1908 roku w Kazaniu (Uniwersytet Kazański). Służył w Armii Polskiej w randze kapitana lekarza. W 1907 roku zamieszkał w Warszawie przy ulicy Złotej 33/5. Pracował jako lekarz asystent na oddziale chorób wewnętrznych Szpitala Dzieciątka Jezus (1907–1917). Był ponadto wykładowcą higieny w Szkołach Technicznych Zawodowych, prowadził wykłady sanitarno-ratownicze, był lekarzem szkolnym oraz prowadził prywatną praktykę lekarską. Pełnił funkcję lekarza więziennego na „Serbii” jeszcze przed wojną. Jako lekarz urzędowy pracował na Pawiaku od grudnia 1939 do 1 kwietnia 1944 roku. Przenosił grypsy, interesował się losem więźniarek.

(...) wzięto mnie do szpitala. Kilka pokoi szpitalnych mieściło się na Serbii, w więzieniu kobiecym, na pierwszym piętrze. Łóżek szpitalnych było tylko trzydzieści, ludzie ciężko chorzy gnieździli się po celach, wielu więźniów marzyło o szpitalu. Mnie dolegały czyraki (całe nogi ropiały) i szkorbut. Poszedłem na badanie, nie spodziewałem się, że mnie tam zatrzymają. Lekarz – zdaje się, doktor Babski – postanowił jednak, ku uciesze rodziców, zatrzymać mnie jak długo się da. Przez duże okno szpitalne widać było świetnie Dzielną, dawno już nie leżałem w prawdziwej, czystej pościeli, racje szpitalne były luksusowe w porównaniu z wiktem więziennym. Do tego – bliskość matki. Cella matki znajdowała się na tym samym piętrze, po drugiej stronie korytarza i kiedy służbę miały przychylnie strażniczki, a w szpitalu ustawał przedpołudniowy ruch – matka przychodziła do mnie bodaj na chwilę. Odsypiałem mokotowskie noce, rozczytywałem się w książkach, o które łatwiej było w szpitalu, i godzinami przypatrywałem się normalnemu życiu po drugiej stronie krat. Na sąsiednich łóżkach leżeli ludzie z gestapowską chorobą, z ciężkimi ranami odniesionymi podczas śledztwa²¹.

²¹ T. Drewnowski, *Więzienie rodzinne*, [w:] *Wspomnienia więźniów Pawiaka (1939–1944)*, Warszawa 1964, s. 155.

przygotowane mocne argumenty w postaci szczegółowego opisu choroby w karcie badania i karty gorączkowej, do której Scherbel przywiązywał największą wagę. Wykresy na kartach gorączkowych, a często i rozpoznania nie zgadzały się przeważnie ze stanem faktycznym. (...) Mimo surowych nakazów i bezwzględnej kontroli lekarzy Gestapo udawało się zawsze lekarzom urzędowym i lekarzom funkcyjnym na Serbii i na Pawiaku wyreklamować pewien procent ludzi z transportu²².

Za swoją pracę i odwagę został w 1946 roku odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Dr SZCZEPAN WACEK

Szczepan Wacek urodził się 6 lutego 1895 roku w Kamieńcu Podolskim. W 1918 roku wstąpił do Wojska Polskiego na wschodzie,



z którym przybył do Polski. Ukończył Wydział Lekarski Uniwersytetu Warszawskiego. Pełnił służbę wojskową oraz był ordynatorem

²² A. Czuperska-Śliwicka, *Cztery lata...*, op. cit., s. 124–125.

oddziału okulistycznego Szpitala Szkolnego Centrum Wyszkozenia Sanitarnego w Warszawie. Uczestniczył w kampanii wrześniowej, po zakończeniu której dostał się do niewoli. W trakcie okupacji, będąc żołnierzem ZWZ-AK, pracował w Szpitalu Ujazdowskim oraz pełnił, na polecenie przełożonych, funkcję lekarza urzędowego w więzieniu gestapo na Pawiaku w Warszawie. Dwa razy w tygodniu przekraczał bramę warszawskiego getta, by dotrzeć na Pawiak. Jego zadaniem nie była jedynie pomoc lekarska, ale także nawiązanie kontaktów z personelem więziennym i zorientowanie się w możliwości uzyskiwania wiadomości od aresztowanych. Lekarze-więźniowie pracujący w izbie chorych byli wobec niego początkowo nieufni, ale z czasem przekonali się do jego osoby. W powojennej audycji Polskiego Radia mówił: „Jako lekarz konsultant okulista zabierałem więźnia do ciemni rentgenowskiej, w której miałem rzekomo badać dno oka, a faktycznie to była rozmowa. Ja przekazywałem wiadomości i otrzymywałem wiadomości”²³.

Rolę dr. Szczepana Wacka w więziennej siatce konspiracyjnej opisywała po wojnie dr Anna Czuperska:

Dr Wacek, łącznik na Pawiak z ramienia KG AK i członek Kedywu, dostarczał mnie i Marysi Kopciównie grypsy lub częściej ustne szyfrowane wiadomości dla więźniarek. Załatwialiśmy tajną pocztę osobiście bądź przez którąś z łączniczek z kolumny sanitarnej.

Pewnego dnia otrzymałam od dra Wacka ustnie podane hasło i zaszyfrowany tekst dla izolatki, której gestapowcy nie zezwolili na wizytę u okulisty. Dr Wacek zaznaczył, że sprawa jest pilna i wymaga załatwienia jeszcze przed jego wyjściem. Hasło i tekst przekazałam funkcyjnej z kolumny sanitarnej, (...). Dotarcie do izolatki, jak już wspomniałam, było najtrudniejsze. Należało się przede wszystkim pozbyć w ten czy inny sposób pilnującego wachmajstra. Agnieszka, obdarzona niezwykłą inwencją, wywiązywała się zawsze doskonale z każdej ciężkiej misji. Poradziła sobie i teraz, (...). Tym razem jednak wróciła do mnie wyraźnie zgnębiona, meldując, że izolatka nie odpowiada na hasło. Obie byłyśmy tym bardzo zdenerwowane. Poprosiłam Agnieszkę, aby powtórzyła dokładnie hasło. Powtórzyła. Okazało się, że Agnieszka w zmęczonej, przeładowanej pamięci przeinaczyła hasło. Powinno ono być brzmiące: „Ojciec kulawego zapytuje, gdzie są kamyki”.

²³ Fragmenty audycji Polskiego Radia „Listy z Pawiaka” z dnia 30.10.1969.

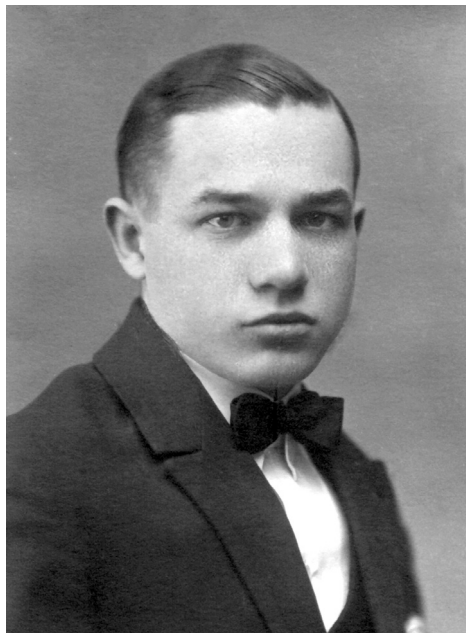
Agnieszka natomiast podała: „Ojciec kulawy zapytuje, gdzie są kamyki”. Pomyliła się więc tylko w jednym słowie. Zrozumieliśmy natychmiast, dlaczego izolotka nie zareagowała. Z ulgą roześmialiśmy się głośno. (...) Agnieszka znowu stanęła pod judaszem izolotki, [...]. Na poprawne hasło otrzymała tym razem odpowiedź: „Na strychu”. I cenna wiadomość została w porę przekazana na wolność przez dra Wacka. W tym wypadku chodziło o usunięcie obciążającego materiału i przeniesienie broni²⁴.

W okresie Powstania Warszawskiego dr Szczepan Wacek pełnił obowiązki lekarza w Szpitalu Maltańskim mieszczącym się w budynku dawnej Resursy Kupieckiej przy ulicy Senatorskiej 42, a potem w szpitalu zlokalizowanym w budynku PKO przy ulicy Jasnej. Tam został komendantem oddziału jenieckiego oraz prowadził ambulatorium okulistyczne. Po upadku Powstania, razem z rannymi żołnierzami trafił do Stalagu XIA w Altengrabow. Po wyzwoleniu obozu wyjechał do Wielkiej Brytanii, gdzie pracował w Polskim Szpitalu Wojskowym w Taymouth Castle. Powrócił do Polski w 1946 roku. W tzw. „Procesie Generałów” został niesłusznie skazany na 10 lat więzienia. W 1956 roku sąd uchylił orzeczenie skazujące, a śledztwo w tej sprawie zostało umorzone. Od czasu zwolnienia dr Wacek pracował w ambulatorium Ubezpieczalni Społecznej w Warszawie. Mieszkał sam, przy ulicy Stołecznej 13. Na emeryturę przeszedł w 1973 roku. Ostatnie lata życia poświęcił historii polskiej medycyny, zwłaszcza tej związanej z rodzinnym Podolem oraz był członkiem Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza. Pozostawił po sobie artykuły dotyczące swoich losów, w większości pozostające nadal w rękopisie. Nieliczne z nich zostały opublikowane na łamach „Archiwum Historii Medycyny” czy „Przeglądu Lekarskiego”.

Dr Wacek został odznaczony m. in. orderem *Virtuti Militari* przez Komendę Główną Armii Krajowej. Zmarł w Warszawie 5 marca 1980 roku.

²⁴ A. Czuperska-Śliwicka, *Cztery lata...*, op. cit., s. 61.

Dr JÓZEF KENIG



Józef Kenig urodził się 9 kwietnia 1907 roku w Garwolinie, gdzie w 1927 roku ukończył Szkołę Powszechną. Po uzyskaniu świadectwa dojrzałości w Gimnazjum Męskim pod wezwaniem św. Wojciecha w Warszawie wstąpił na Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Warszawskiego (1926). Po roku rozpoczął naukę na Wydziale Medycznym, gdzie w 1936 roku uzyskał dyplom lekarski. Pełnił służbę jako sierżant podchorąży lekarz (1932–1933) oraz później jako oficer w Pułku Radiotelegraficznym.

Jako lekarz urzędowy na Pawiaku pracował od września 1939 roku. Brał wówczas udział w akcji potajemnego zwolnienia 80 chorych więźniów z Pawiaka. Aby uniknąć konsekwencji zwolnił się z pracy 12 listopada 1939 roku. Na polecenie ZWZ-AK powrócił jako lekarz urzędowy na Pawiak 23 maja 1941 roku. Był łącznikiem siatki wewnętrznej z Kedywem. Przenosił na zewnątrz grypsy i listy rozstrzelanych. Dostarczał do więzienia leki i instrumenty lekarskie. Wykonywał nie tylko zabiegi chirurgiczne, ale także badania radiologiczne. Na „Serbi” pełnił ponadto funkcję lekarza ginekologa. Był równocześnie lekarzem

ordynatorem w szpitalu więziennym mieszczącym się początkowo w budynku Szpitala św. Zofii, a od kwietnia 1943 roku przy ulicy Chocimskiej 5 oraz w części pawilonu Szpitala Jana Bożego.

Potem była taka sytuacja, że mąż mojej koleżanki też medyczki, był przed wojną lekarzem więziennym polskiego więzienia, nazywał się Józef Koenig. Ponieważ oni prawdopodobnie [uważali], że on może podać się za folksdojczę, ale się nie podał za folksdojczę, zaproponowali mu pracę. On naturalnie był w porozumieniu z naszą konspiracją i powiedzieli: „Weź oczywiście, weź, zadzwoń, będziemy mieli kontakt stały”. Siedziałam w Serbii, gdzie na trzecim piętrze, jak mnie dali już przydział... Wtedy już było porozumienie, że ten właśnie doktor Koenig powiedział, że ja jestem tam i że mogę być w łączności z nim, ponieważ cele trzeciego piętra wychodziły na szpitalik. Szpitalik był jeden, bo chyba nawet nie było drugiego i nawet mężczyźni byli przyprawiani do jakichś takich operacyjnych drobnych spraw. Była mała sala operacyjna i tam był syn profesora Lotha, Felicjan Loth, który był więźniem i on miał funkcję opieki nad chorymi więźniami. Czasami przychodził też do nas na operację. Miałam tę rekomendację od Koeniga i zrobili mnie korytarzową, to znaczy dostałam funkcję. To wszystko było już ścisła jakby kooperacja i przecieki naszej organizacji z konspiracją więźniów. Nagle zabrano mnie i powiedzieli: „Jesteś medyczką, studentką medycyny, to będziesz tutaj korytarzową”. Korytarzowa, to już można było się poruszać poza celę. Moim obowiązkiem było wydawanie posiłków. Rano dostawałam cały plik maleńkich bilecików przyniesionych przez dwie osoby, przez doktora Józefa Koeniga i doktora, który nazywał się Babski. To dwie osoby, które przychodziły z zewnątrz. Myśmy prowadzili korespondencję, bo oni brali maleńkie grypsy (...)”²⁵.

W czerwcu 1943 roku w sali operacyjnej szpitala męskiego dr Kenig i dr Loth operowali Stasię Kiesłowską. Dla całego zespołu funkcyjnych lekarek i kolumny sanitarnej z siatki konspiracyjnej był to wyjątkowo gorący okres z powodu oskarżenia nas przez wachmajstra Weffelsa o przemykanie grypsów. Pokażny ładunek z codziennej tajnej poczty łączniczek zewnętrznych trzymałam w różnych skrytkach: na rezerwarze w „kąciku”, pod spodem biurka i szaf, przylepiony leukoplastem. W momencie największego zagrożenia wszystkie te schowki wydały mi się nie dość bezpieczne, ulokowałam więc grypsy w ligninie na brzuchu świeżo

²⁵ Maria Kobuszewska-Faryna ps. Marysia, wywiad dla Archiwum Historii Mówionej dostępny na: http://ahm.1944.pl/Maria_Kobuszewska-Faryna [dostęp 01.05.2015].

zoperowanej Stasi, opatrując ją dodatkowo grubą warstwą papierowych bandaży. Stasia nie dociekała, dlaczego w ciągu dnia zmieniano jej bandażę, choć są jeszcze zupełnie czyste, lub dlaczego doklejam wciąż leukoplast... A ja przecież musiałam sięgać do „skrzynki”²⁶.

Dr Kenig ps. „Siwek” walczył w Powstaniu Warszawskim jako porucznik lekarz w mieszczącym się w hotelu Terminus przy ulicy Chmielnej szpitalu polowym, którego komendantem była dr Janina Krzyżanowska – była więźniarka Pawiaka.

Po wojnie aktywnie działał w Warszawskiej Spółdzielni Lekarskiej „Ognisko” będąc jednym z pierwszych, obok dr Wandy Póltawskiej, inicjatorów obrony życia nienarodzonych i troski o budzenie kultury życia małżeńskiego w kręgach pracowników lecznictwa.

Dr Józef Kenig zmarł 28 kwietnia 1977 roku.

Maria Ciesielska

Źródła

Muzeum Więzienia Pawiak, kartoteka funkcjonariuszy polskich, karty ewidencyjne: Stanisław Babski, Stefan Baczyński, Zofia Grzybowska, Sergiusz Jakubczyk, Ignacy Kawecki, Józef Kenig, Zofia Klein, Bronisław Mastalarczuk, Jadwiga Popławska, Jan Raczyński, Szczepan Wacek.

Bibliografia

Bartoszewski W., *Warszawski pierścień śmierci*, Warszawa 1970.

Ciesielska M., *Szczepan Wacek (1895–1980) – lekarz, żołnierz, więzień*, [w:] „Acta Medicorum Polonorum” r. 3, 2013.

Czuperska-Śliwicka A., *Cztery lata ostrego dyżuru. Wspomnienia z Pawiaka 1940–1944*, Warszawa 1989.

Domańska R., *Pawiak – kaźń i heroizm*, Warszawa 1988.

Domańska R., *Pawiak. Więzienie Gestapo. Kronika 1939–1944*, Warszawa 1978.

Ginter M., *Galopem na przelaj*, Warszawa 1983.

Hasselbuch R., Ciesielska M., *Taniec wśród mieczów. Polski personel medyczny na Pawiaku w okresie okupacji niemieckiej 1939–1944*, Warszawa 2015.

Pawiak był etapem. Wspomnienia z lat 1939–1944, red. R. Domańska, Warszawa 1987.

²⁶ A. Czuperska-Śliwicka, *Cztery lata...*, op. cit., s. 123.

Śliwicki Z., *Meldunek z Pawiaka*, Warszawa 1974.

Wanat L., *Za murami Pawiaka*, Warszawa 1985.

Wspomnienia więźniów Pawiaka (1939–1944), Warszawa 1964.

Wojciechowska J., *Dr Stefan Baczyński (1907–1953)*, „Gazeta Brodnicka – Ziemia Michałowska” (1993), 13(70), s. 3.

Authorised physicians in Pawiak prison during the German occupation of Poland 1939–1944

Key words

Pawiak, prison hospital, sanitary personnel, authorised physicians, freedom physicians

Abstract

Warsaw Gestapo prison, known as Pawiak prison, had two hospitals used for medical treatment of both male and female prisoners. The medical wards were used for medical assistance for the prisoners, who were either ill or beaten, but who could still prove useful in the conducted investigations. The medical personnel were also responsible for hygiene and prevention of epidemic outbreaks. Actually, the medical ward became the main field of action for the resistance network, which through non-prisoner employees would establish contact with ZWZ-AK. At the beginning the medical personnel would be recruited from among the pre-war medical employees of the Correctional Facilities; however, as the time progressed prisoners would be hired as nurses and physicians. In this article we present the people of the authorised personnel – the so called “freedom” personnel – as well as biographies of chosen physicians.

Die amtlichen Ärzte im Pawiak Gefängnis in der Zeit der deutschen Besetzung 1939-1944

Stichwörter

Pawiak, Gefängnis Krankenhaus, sanitäres Personal, amtliche Ärzte, freie Ärzte

Zusammenfassung

Das Warschauer Pawiak Gestapogefängnis verfügte über zwei für Häftlinge bestimmte Krankenhäuser. Krankenhausätigkeit diente dem Retten von kranken oder geschlagenen Häftlingen, die weiterhin im Laufe des Ermittlungsverfahrens nützlich sein konnten. Zusätzlich sollte das medizinische Personal für Hygiene und Epidemie-Vorbeugung sorgen. Tatsächlich wurde das Krankenhaus der Hauptort der Tätigkeit eines organisierten verschwörerischen Netzes, das durch die außerhalb des Gefängnisses in die Arbeit kommenden Angestellten den Kontakt mit den ZWZ-AK Strukturen (Verband für den bewaffneten Kampf der Polnischen Heimatarmee) aufgenommen hat. Anfänglich wurde das Krankenhauspersonal aus medizinischen Vorkriegsangestellten der Strafanstalt zusammengesetzt, im Laufe der Zeit fanden die Häftlinge als Krankenpfleger und Ärzte eine Anstellung. In dem vorliegenden Artikel wurde die personelle Zusammensetzung des amtlichen, so genannten „freien“ Personals mit Beschreibungen der ausgewählten Ärzte dargestellt.

Официальные врачи Павяка в период немецкой оккупации 1939-1944 гг

Ключевые слова

Павяк, тюремный госпиталь, санитарный персонал, официальные врачи, вольные врачи

Изложение

Варшавская тюрьма Гестапо в Павяке располагала двумя госпиталями, предназначенными для заключенных. В сферу деятельности госпиталя входило спасение больных и избитых узников, которые всё ещё могли быть полезными в ходе проводимого следствия. Медицинский персонал имел дополнительную задачу: заботиться о гигиене и предотвращении эпидемий. Фактически госпиталь стал главным местом действия организованной конспиративной сети, которая налаживала контакт со структурами ZWZ-AK²⁷ через сотрудников, которые приходили на работу из-за пределов тюрьмы. Изначально персонал госпиталя набирали из числа довоенных медицинских работников Карательных учреждений, с течением времени на должности санитаров и врачей начали трудоустраивать узников. В нижеследующей статье представлен личный состав официального персонала, так называемого «вольного», вместе с образами выбранных врачей.

²⁷ ZWZ – *Союз вооружённой борьбы*; АК – *Армия Крайова*